

Halina Frąckowiak, Nie ukryjesz się przede mną

Choćbyś zniknął w korcu maku, jak mak
Choćby nawet użył ci swych skrzydeł ptak
Choćbyś upadł kamień w wodę na dno
Zapamiętaj to sobie, zapamiętaj to

Nie ukryjesz się przede mną
Znam kryjówki twe
Znajdę drogę w noc najbardziej ciemną
Nic nie wstrzyma mnie
Nic nie powstrzyma tej miłości

Będę makiem w korcu tam, gdzie i ty
Będę ptakiem, co w locie przetnie drogę ci
Wodą, która tuli kamień na dnie
Będę aż się przekonasz i uwierzysz, że

Nie ukryjesz się przede mną
Znam kryjówek sto
Znajdę drogę w noc najbardziej ciemną
Znajdę ciebie bo
Nic nie powstrzyma tej miłości

Znajdę ciebie w bieli zim, w złocie wzgórz
Jak się uprę, to nie ma na mnie rady już
Ptaki, drzewa, ludzie pomogą mi
Dobrą drogę do ciebie znaleźć, no a ty

Nie ukryjesz się przede mną
Znam kryjówki twe
Znajdę drogę w noc najbardziej ciemną
Nic nie powstrzyma mnie
Nic nie powstrzyma tej miłości